

Rumba

Słowo „rumba” jest pochodzenia hiszpańskiego i odnosi się na Kubie do tańca ludowego, pełnego gwałtownych, wijących się ruchów bioder i ramion. Rumba, podobnie jak wiele tańców Ameryki łaćńskiej, powstała pod wpływem rytmów, pieśni i tańców pierwszych niewolników afrykańskich, którzy około 400 lat temu zostali przywiezieni na wyspy karaibskie, głównie na Kubę.

Rumba pojawiła się po raz pierwszy w Europie w latach 1927 - 1929, ściślej mówiąc w Paryżu, gdzie była demonstrowana przez grupę kubańskich tancerzy prezentujących się przy oryginalnej orkiestrze kubańskiej Don Baretta. Muzyka i taniec nie zyskały godnego wzmianki powodzenia, ponieważ były, jak na owe czasy, zbyt egzotyczne. Inaczej było jednak w Stanach Zjednoczonych. W latach trzydziestych, podczas prohibicji, „spragnieni” Amerykanie wyjeżdżali na wycieczki dookoła wysp Morza Karaibskiego oraz na urlopy na Kubę, gdzie nie obowiązywał zakaz picia alkoholu. Mieli oni możliwość częstego słuchania muzyki kubańskiej

i oglądania kubańskich tańców. Poza tym Amerykanie byli przyzwyczajeni do oglądania tańców murzyńskich u siebie w kraju. W latach trzydziestych rumba dotarła do tanecznej stolicy świata - Londynu. Ale i tutaj, podobnie jak w Paryżu, spotkała się z chłodnym przyjęciem. Rozwój towarzyskiej rumby można przypisać słynnemu londyńskiemu nauczycielowi tańca Pierre Laffite'owi, znanemu w świecie tanecznym pod pseudonimem „Monsieur Pierre”. Zapoczątkował on bogatą światową literaturę fachową z zakresu tańców towarzyskich Ameryki łaćńskiej, badając ich pochodzenie, rozwój i folklorystyczne cechy u ich źródeł, w krajach macierzystych. Jeszcze w roku 1934 stwierdził, że istnieją różne style i sposoby tańczenia rumby.

Oryginalna kubańska rumba towarzyska dotarła do Europy za pośrednictwem Mr Pierra w roku 1947.

Na turniejach tańca towarzyskiego tańczy się tzw. rumbę kubańską, oprócz tego na dancingach spotkać można również jej uproszczoną wersję - rumbę square, tańczoną przez mniej zaawansowanych tancerzy.

Współczesna rumba wyraża uczucia partnerów, to prawdziwy teatr miłości, przepełniona jest erotyzmem i zmysłowymi ruchami całego ciała. Opowiada

o kobiecie, która przy pomocy swoich wdzięków uwodzi mężczyznę po to by go zniewolić i zapanować nad nim. Partnerka w tym tańcu zdecydowanie powinna być na pierwszym planie.

W rumbie silnie akcentowane jest czwarte uderzenie, na turniejach tańca towarzyskiego tańczy się ją jako trzecią z pięciu tańców latynoamerykańskich.

Metrum: 4/4

Tempo: 26 - 32 takty na minut?